

3 bm., o godz. 16.30 czasu warszawskiego, podano równocześnie w Moskwie i Waszyngtonie, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR CHRUSZCZOW przyjął zaproszenie prezydenta USA, aby we wrześniu br. złożyć w Stanach Zjednoczonych oficjalną wizytę. Również prezydent USA EISENHOWER przyjął zaproszenie N. S. Chruszczowa do złożenia oficjalnej wizyty w Związku Radzieckim późną jesienią br.

Tekst oficjalnego komunikatu o wymianie wizyt opublikowanego w obu stolicach głosi m. in.:

Nikita Chruszczow spędzi w Waszyngtonie dwa lub trzy dni, a ponadto około dziesięciu dni w podróży po Stanach Zjednoczonych. Odbędzie on nieoficjalne rozmowy z prezydentem, które dadzą okazję do wymiany poglądów na zagadnienia interesujące obie strony. W czasie podróży po Stanach Zjednoczonych N. Chruszczow będzie miał możliwość poznać kraj, jego naród, zapoznać się z życiem tego narodu.

Prezydent Eisenhower odwiedzi Moskwę, a ponadto spędzi kilka dni w podróży po Związku Radzieckim. Da to dalszą okazję do nieoficjalnych rozmów i wymiany poglądów z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR na zagadnienia interesujące obie strony. W czasie podróży po Związku Radzieckim, prezydent Eisenhower również będzie miał możliwość ujrzenia kraju, poznania narodu i jego życia.

Oba rządy wyrażają nadzieję, że przysłe wizyty przyczynią się do lepszemu wzajemnemu zrozumieniu między USA i ZSRR i do sprawy pokoju.

3 bm. wiceprezydent USA Richard Nixon przeprawdził w Urzędzie Rady Ministrów dłuższe rozmowy z członkami kierownictwa partii i rządu. W rozmowach uczestniczyli: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członek Biura Politycznego KC PZPR — prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz i minister spraw zagranicznych Adam Rapacki. Na zdjęciu: Podczas rozmów.

CAF — Fot. Dąbrowiecki

Wróźba długiego i ciepłego lata?

Magnolie

kwitną po raz drugi

W Szczecinie, przy Placu Torbruckim, zakwitł po raz drugi w br. krzew magnolii — jeden z licznych i pięknych okazów tej ozdobnej rośliny.

Podobno powtórne zakwitnięcie magnolii wróży długie i ciepłe lato.

Nie zaniechali libacji

choć wiedzieli, że spirytus jest skażony!

Zmarł po wypiciu spirytusu metylowego znalezionego w kantorku

Nie przebrzmiały jeszcze echa tragedii w zakładach „Rokita” na Śląsku gdzie w wyniku spożycia spirytusu metylowego zmarło kilka osób, a znów jesteśmy świadkami faktu — tym razem w Olsztynie — jak zbrodnicza lekomyślność ludzka może stać się przyczyną nieszczęścia.

Robotnicy olsztyńskich za-

Sam jeden

Andres Oeverby ma 8 lat i jest najlepszym uczniem w swojej klasie. Nie przychodzi mu to zresztą zbyt trudno, gdyż nie ma on ani jednego rywala w nauce. Szkoła w małej norweskiej wiosce Hälle ma tylko 8 uczniów i wszyscy oni w dodatku starsi są od Andresa, dlatego też Andres jest w swojej klasie sam jeden.

kładów mięsnych: Bronisław Zimny, Roman Pagowski, Zygmunt Rybak i Marcin Morawski znaleźli w niestrzeżonym kantorku słusarskim galon ze spirytusem metylowym, którym zaczęli się raczyć.

Jak wykazują pierwsze dochodzenia, prowadzone przez organa MO — robotnicy zdawali sobie sprawę z tego, że znalezione spirytus nie jest zdalny do picia, mimo to nie zaniechali libacji.

Na drugi dzień, do 20 letniego Bronisława Zimnego wezwano lekarza pogotowia. Po przywiezieniu do szpitala Zimny zmarł.

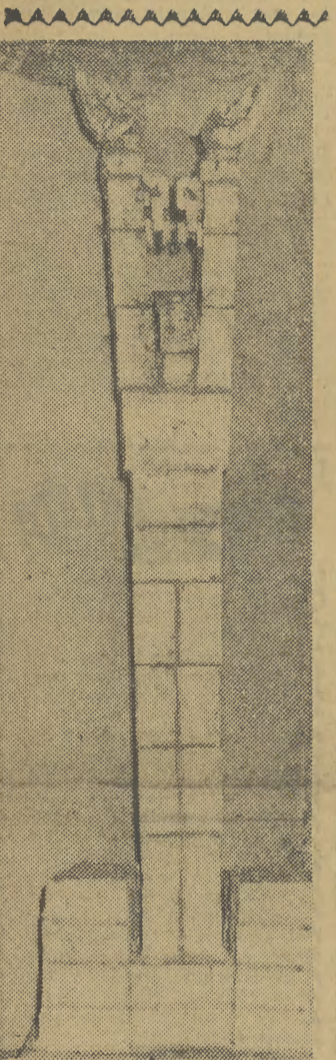
Energiczne śledztwo MO i akcja lekarza pogotowia w celu dotarcia do współników Zimnego i udzielenia im pomocy lekarskiej spotkała się z ich sprzeciwem. Niektórzy z nich — chociaż jak stwierdził lekarz — zdradzali oznaki zatrucia, nie przyznali się do picia spirytusu metylowego i odmówili korzystania z pomocy lekarskiej. Na szczęście — tym razem ofiarą zbrodniczej wprost lekomyślności padła tylko jedna osoba, stan bowiem pozostałych nie budzi większych obaw.

Prowadzone śledztwo musi jeszcze wykryć kto odpowiada za to, że trujący spirytus nie był należycie zabezpieczony.

Już napływają wpłaty na lipiec. Jedną stączyli uczestników naszej akcji. Zgodnie ze swoimi zobowiązaniami, pracownicy punktów głównych PANSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA „TOTALIZATOR SPORTOWY” w Krakowie wpłacili na nasze konto 1 proc. prowizji. W ten sposób powstała suma 361 złotych, której odbiór kwitujemy.

Wszystkim ofiarodawcom z PP „Totalizator Sportowy” przesyłamy przy okazji słowa uznania za wytrwałą ofiarność i prośbą o przyjęcie serdecznych wyrazów wdzięczności, które należą się im za udział w budowie najnowocześniejszej szkoły naszego miasta. Spoza Krakowa otrzymaliśmy wpłatę na budowę szkoły od P. JULIANA BOGUSZA, zam. w Płazie (pow. Chrzanów). P. Bogusz przekazał na nasze konto kwotę 10 złotych. Nowemu uczestnikowi akcji składamy serdeczne podziękowania.

AKCJA TRWA!
KONTO NOSI NAZWE: „CZYTELNICZY ECHA KRAKOWA” BUDUJA SZKOLE. NUMER KONTA: PKO — 4-0-600.



„Mazowszanka” Irena Czuto kandydatką do tytułu „Miss Festiwalu”

Specjalni wysłanicy PAP donoszą w Wiedniu:

Gdy dziś o godzinie 2 nad ranem opuściliśmy tereny jednego z największych miasteczek rozrywkowych na świecie, jakim jest Prater, na jego obszarze przebywały jeszcze tysiące osób. W tę noc z poniedziałku na wtorek, wszyscy uczestnicy festiwalu spotkali się w wspólnej wielkiej zabawie „Praterfest”.

Przygrywało kilka orkiestr jazzowych. Wszyscy bawili się, śpiewali i tańczyli. Każda z delegacji festiwalowych bawiła w swojej kawiarence, czy restauracji. Również nasza delegacja miała swoją restaurację. W niej to rozpoczął się nasz polski „Praterfest”. Najpierw produkowała się grupa członków „Mazowsza” i iluzjonista Kieres, który zadziwił wszystkich swoją sztuką tajemna, później nastąpił gwóździł programu — wybór miss delegacji polskiej na festiwal. Tytuł ten zdobyła uroczą blondynka z „Mazowsza” Irena Czuto. Stała się ona następnie do konkurencji o najpiękniejszą dziewczynę festiwalu. Konkurentek było kilkanaście. Przejechały one alejką wzdłuż Prateru we fiakrach zaprzężonych każdy w parę białych koni.

„Praterfestem” zakończyły się liczne zabawy uczestników VII Festiwalu. Dziś wieczorem, na placu przed ratuszem wiedeńskim odbędzie się uroczystość zamknięcia Festiwalu. Delegaci rozjadą się do swych krajów, wróć do codziennej pracy. Jedno nie ulega jednak wątpliwości, że każdy z nich, obojętnie gdzie — w Japonii czy w USA, w Chile czy Australii — walczyć będzie o realizację szczytnych

Czy badanie niedźwiedzi pomoże wysświetlić zagadkę Yeti?

DELHI
Do Kalkuty, Londynu i Nowego Jorku odleciały 2 bm. na samolotach trzy niedźwiedzie brunatne z Himalajów.

Poddane one zostaną badaniom, które, być może, przyczynią się do zbliżenia poznania zagadki tajemniczego „człowieka śniegu”.

Uczni przestudiują dokładnie ślady odcisków stóp tych zwierząt i porównają je ze śladami, jakie szereg ekspedycji napotkało w Himalajach.

ideałów Festiwalu — ideałów pokoju i przyjaźni między narodami.



Wymiana wizyt dwóch mężów stanu w centrum uwagi całego świata

Spotkanie Chruszczow — Eisenhower wstępem do spotkania wielkiej czwórki?

Podana w poniedziałek równocześnie w Moskwie i Waszyngtonie, wiadomość o wymianie wizyt między przywódcami Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych wywołała fale komentarzy na całym świecie. Wiadomość ta została bardzo pozytywnie oceniona na całym świecie.

PARYŻ

„Historycznym dialogiem” nazywa zapowiedziane rozmowy między Chruszczowem a Eisenhowerem dziennik „Au-



W roku 1930 „Błękitny anioł” przyniósł s'awę Marlenie Dietrich. Dziś sięga po sukces w tej roli jasnowłosa May Britt, dobrze nam znana w Polsce ze swych występów na lodzie.

Film osnuty na powieści H. Manna pt. „Prof. Unrat” zrobił niegdyś wielką kasę i furorę, toteż realizatorzy obecnego obrazu są pełni entuzjazmu. Postać bohatera kreuje tym razem Curt Jürgens. Zdjęcia nakręcano częściowo w Niemczech i częściowo w Hollywood. (db)

◆ Pokaz modelek ◆ Pokaz fotoamatorów ◆ Zabawa dla publiczności

— czyli jednym słowem „Foto-Pstryk” — wielki konkurs „Echa Krakowa”, „Sztandaru Młodych” i WPHO — odbędzie się już w najbliższą niedzielę dnia 9 sierpnia. Szczegóły — w jutrzejszym „Echu”.

„Baza ludzi umarłych” • „Pociąg” „Inspekcja pana Anatola” • „Lotna” — już wkrótce na ekranach

10 bm. wejdzie na ekrany nowy film produkcji polskiej „Baza ludzi umarłych”, zrealizowany w zespole „Studio” przez Czesława Petel-skiego.

Film ten, przypominający trochę tematyką i nastrojem „Cenę strachu” Clouzota, zapowiada się niezwykle interesująco. Akcja „Bazy” rozgrywa się bezpośrednio po wojnie w Karkonoszach, w środowisku kierowców ciężarówek przewożących w niebezpiecznych warunkach ładunki drewna.

Następna premiera czeka nas w początku września. Będzie to „Pociąg” reż. Jerzego Kawalerowicza — film psychologiczny, reprezentujący naszą kinematografię na Festiwalu w Wenecji. Współautorem scenariusza „Pociągu” jest

znany dramaturg Jerzy Lutowski.

W rolach głównych ujrzymy Lucynę Winnicką, Leona Niemczyka i Zbigniewa Cybulskiego.

Miłośnicy talentu Tadeusza Fijewskiego ujrzą go w połowie września w nowym filmie Jana Rybkowskiego z cyklu przygód pana Anatola. Film nosi tytuł „Inspekcja pana Anatola” i rozgrywa się w małym miasteczku Paryżewie, gdzie p. Anatol wpada na trop sensacyjnej afery.

W końcu września, obejrzymy nowy film Andrzeja Wajdy pt. „Lotna”, którego akcja przeniesie nas w tragiczne dni września 1939 r. Scenariusz „Lotnej” oparty jest na opowiadaniu Wojciecha Żukrowskiego zamieszczonym w zbiorze „Z kraju milczenia”.

Stosunki polsko — amerykańskie oraz problemy międzynarodowe przedmiotem rozmów wiceprezydenta USA — R. Nixona z kierownictwem partii i rządu

3 bm. o godz. 10, wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Richard M. Nixon złożył wizytę przewodniczącemu Rady Państwa, Aleksandrowi Zawadzkiemu.

Podczas wizyty, wiceprezydent Nixon wręczył przewodniczącemu Rady Państwa, A. Zawadzkiemu, list od prezydenta USA, Dwighta Eisenhowera.

W godzinach przedpołudniowych, wiceprezydent Stanów Zjednoczonych R. M. Nixon złożył wizytę marszałkowi Sejmu Czesławowi Wycechowi.

Po wizycie u marszałka Sejmu, wiceprezydent Nixon złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

3 bm. odbyła się w gmachu Urzędu Rady Ministrów dłuższa rozmowa wiceprezydenta USA, Richarda Nixona z Władysławem Gomułą, Józefem Cyrankiewiczem i Adamem Rapackim.

Wiceprezydentowi R. Nixonowi towarzyszyli dr Milton Eisenhower, ambasador Jacob Beam oraz Foy D. Kohler.

Ze strony polskiej w rozmowie wziął udział Józef Winiewicz — minister spraw zagr.

W czasie rozmowy dokonano szereg i pozytywnej wymiany zdań na tematy sytuacji międzynarodowej oraz dwustronnych stosunków polsko-amerykańskich.

Rozmowy zakończyły się o godz. 17.40.

Wychodzącego wiceprezydenta Nixona otoczyli dziennikarze polscy i korespondenci zagraniczni, zadając szereg pytań dotyczących zarówno rozmów z kierowniczymi działaczami polskimi jak wiadomości o zaproszeniu premiera ZSRR — N. S. Chruszczowa do Stanów Zjednoczonych.

Wiceprezydent USA stwierdził, że rozmowy były bardzo szczerze omówiono szereg tematów dotyczących zarówno stosunków polsko-amerykańskich jak problemów międzynarodowych. Rozmowy — dodał R. Nixon — dały okazję do określenia stanowiska obu stron, były konstruktywne i toczyły się w konstruktywnej atmosferze.

W sprawie zapowiedzianej wizyty N. S. Chruszczowa w Stanach Zjednoczonych, wiceprezydent Nixon oświadczył, że podróż ta nastąpi — jak można przypuszczać — ok. 15 września. R. Nixon powiedział dalej, że w jego mniemaniu

Prez. Eisenhower uda się w sierpniu do Europy

Na specjalnej konferencji prasowej, prezydent USA — Eisenhower oświadczył, że swą wymianę wizyt z premierem Chruszczowem uważa za część starań przedsięwziętych obecnie celem stopienia „tej cienkiej warstewki lodu”, która, jak się wydaje, mrozi stosunki między USA a ZSRR. Eisenhower oznajmił równocześnie, że jeszcze przed rozmowami z Chruszczowem, spotka się z premierem W. Brytanii Macmillanem, prezydentem Francji de Gaulle'em i kanclerzem bońskim Adenauerem.

Do spotkań tych dojdzie w Europie, dokąd prezydent zamierza przybyć jeszcze w bieżącym miesiącu.

W Szwecji wprowadzono zakaz sprzedaży noży sprężynowych i sztyletów

SZTOKHOLM 1 sierpnia br. weszła w życie w Szwecji ustawa zakazująca sprzedaży sztyletów i noży sprężynowych osobom, które nie ukończyły 21 roku życia. Rodzice młodocianych poniżej lat 15, będą karani grzywną w wypadku posiadania sztyletów i noży sprężynowych przez ich dzieci.

Ustawę uchwalili parlament po długiej dyskusji i wielkiej kampanii w prasie.

W Sztokholmie i w innych większych miastach szwedzkich działały i działają zorganizowane bandy młodocianych przestępców uzbrojonych w sztylety, noże sprężynowe oraz bagnety amerykańskich komandosów i skoczków spadochronowych. Często dochodzi do krwawych starć między tymi bandami a policją.

wizyta premiera Chruszczowa w USA pozwoli radzieckiemu mężowi stanu zapoznać się bezpośrednio z pracami rządu amerykańskiego, gospodarką Stanów Zjednoczonych i narodem amerykańskim oraz da okazję do przeprowadzenia rozmów z przywódcami Stanów Zjednoczonych.

3 bm. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wydał przyjęcie z okazji pobytu w Polsce wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Richarda M. Nixona.

Bicia serca biegaczy można będzie słuchać przez radio Badania pilotów na odległość — Czujnik elektronowy mierzy tętno — Czekamy na transmisję... z serca Chromika

Podczas zawodów lekkoatletycznych wiele dalibyśmy za to, żeby wiedzieć, czy w czasie biegu serca naszych długodystansowców biją miarowym rytmem, czy też znajdują się oni na progu wyczerpania. Dla urządzeń elektronicznych nie ma jednak rzeczy niemożliwych — fachowcy obiecują nam, że wkrótce można będzie nadać przez radio transmisję z... serca biegacza.

Prototyp tych urządzeń można już obejrzeć w Wojskowym Instytucie Medycyny Lotniczej w Warszawie. Zainstalowano tam nowy aparat elektroniczny, skonstruowany w Zakładzie Budowy Aparatów Elektromedycznych Politechniki Warszawskiej, który umożliwi zdalne badanie pilotów przechodzących próby w komorze niskich ciśnień.

Człowiek badany w tej komorze ma na sobie specjalne czujniki elektroniczne, połączone przewodami z zasadniczą częścią aparatu, która znajduje się poza komorą. Lekarz siedzący za pulpitem aparatu, ma przed sobą taśmę papieru, na której aparat rejestruje wykres oddychania, tętna i ciśnienia krwi badanego pacjenta.

Do pomiarów służą specjalne czujniki. Oddychanie rejestrowane jest za pomocą czujnika, którego opór elektryczny zmienia się w zależności od tego, jak kurczą się lub rozszerzają pęcherzyki płucne. Do pomiaru ciśnienia krwi służy także czujnik, połączony z mankietem napełnianym i opróżnianym z powietrza w równomiernych odstępach czasu, przy pomocy urządzenia automatycznego. Najmniejszy natomiast czujnik pojemnościowy w postaci małego kondensatora reaguje na drgania skóry i rejestruje tętno badanego.

Konstrukctorem nowego aparatu jest mgr inż. T. Koźniowski z Zakładu Budowy Aparatów Elektromedycznych. Aparat swój zaprojektował on „na wyrost”, z myślą o dal-

Zabójstwo podczas zabawy

W nocy z 2 na 3 bm. w Lomnicy pow. Nowy Sącz na zabawie tanecznej, odbywającej się na wolnym powietrzu doszło do bójki, w czasie której został zabity przez uderzenie tępym narzędziem w tył głowy 18-letni Stanisław Długosz. Komenda Powiatowa MO zatrzymała kilku uczestników bójki, dalsze dochodzenia trwają. (mał)



3 bm. małżonka wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych — Patrycja Nixon zwiedziła warszawskie szpitale oraz była gościem jednego z warszawskich przedszkoli. Na zdjęciu: Pani Nixon w szpitalu dziecięcym u prof. Grucy. CAF — Fot. Uchmiak

80 dni przebywał na morzu statek - baza „Kaszuby”

Złowiak Morza Północnego — powraca do kraju statek-baza rybołówstwa polskiego „Kaszuby”. Na pokładzie wiezie 35 tys. beczek z solonym śledziem.

Załoga bazy „Kaszuby” pobiła swoisty rekord. Otóż jej pobyt na morzu trwał od 20 maja, czyli bez przerwy 80 dni. Dotychczasowy rekord pobytu statku-bazy na morzu wynosił „tylko” 40 dni.

W okresie pobytu na łowiskach, załoga „Kaszuby” przycięła od jednostek łowczych 111 tys. beczek ze śledziami, a następnie załadowała je na statki łącznikowe, które odwoziły ryby do kraju. Ponadto, zaopatrzyła ona statki parowe w 2.700 ton węgla, a pozostałe w 2 tys. ton ropy oraz 2.200 ton mazutu.

W czasie swego pobytu na morzu, wydano statkom łowczym 4 tys. ton wody pitnej oraz 90 tys. porcji żywnościowych tj. tyle ile wynosi jednodniowe całkowite zapotrzebnie czteremilionowego Szczecina.

Koran w nowej interpretacji Już nie na pieńku lecz na stole operacyjnym i po znieczuleniu będą obcinać rękę złodziejowi!

Zgodnie z przepisami Koranu, w Arabii Saudyjskiej obowiązuje prawo, że złodziejom ucina się rękę.

Jak podaje korespondent egipski z Dżeddah ostatnio władze saudyjskie na skutek licznych protestów ze strony społeczeństwa postanowiły stosować tę karę w sposób bardziej humanitarny. Karę ma egzekwować chirurg, który przed obcięciem ręki znieczuli kończynę, a po wykonaniu wyroku założy przestępcy opatrunek.

Dotychczas, karę obcinania ręki dokonywano w Arabii Saudyjskiej publicznie albo w specjalnych pomieszczeniach. Kładąc rękę złodzieja na pieńku i obcinając ją toporem.

PARYŻ. Prefekt policji paryskiej, Papon, wydał polecenie strażakom i policjantom, aby nie używali klaksonów i syren w godzinach od 21 do 6.30. Zarządzenie to jest reakcją na skargi paryżan żalących się, że hałasujące wozy przeszkadzają im spać.

Literatura w języku esperanto obejmie książki autorów wszystkich kontynentów

3 bm. — drugi dzień obrad 44 Światowego Kongresu Esperantystów w Warszawie — poświęcony był głównie zagadnieniom literatury esperanckiej.

M. in. obradowała sekcja do spraw kultury, która bierze udział w zainicjowanej przez UNESCO akcji wzajemnej wymiany wartości kulturalnych między Wschodem a Zachodem.

Zarządowi Światowego Związku Esperantystów zalecono wydanie w języku esperanto książki autorów wszystkich kontynentów, które służą idei zbliżenia między narodami.

Międzynarodowe Stowarzyszenie Architektów-Esperantystów, pod przewodnictwem polskiego architekta K. Tymienieckiego, powołało komitet dla opracowania słownika architektonicznego w języku esperanto.

Uczestnicy Światowego Esperanckiego Ruchu Posoju wystali depeszę do obradującej w Genewie konferencji ministrów spraw zagranicznych, w której domagają się uregulowania sprawy Berlina.

ZE SWIATA

Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Moskwie rozpoczęły 3 bm., uczestnicy Festiwalu obejrzą dwa filmy zgłoszone poza konkursem: angielski fabularny film „Mansarda” i radziecko-chiński film dokumentalny „Droga przez dżunglę”.

W DELHI przed gmachem parlamentu odbyła się 3 bm. potężna demonstracja członków lewicowych związków zawodowych, którzy protestowali przeciwko rozwiązaniu przez prezydenta Indii, parlamentu i rządu w stanie Kerali. W demonstracji wzięło udział kilkanaście tysięcy osób.

PREZYDENT ZRA, NASER uda się z początkiem września z oficjalną wizytą do Indii.

W WASHINGTONIE zmarła w wieku 79 lat, Mary T. Norton, która jako pierwsza kobieta wybrana została w 1930 r. członkinią kongresu amerykańskiego z ramienia partii demokratycznej.

W GENEWIE odbyło się 3 bm. 118 posiedzenie konferencji w sprawie zakazu doświadczeń z bronią jądrową. Na posiedzeniu kontynuowano dyskusję nad problemem składu personalnego posterunków kontrolnych.

Bronisław Zieliński w Centralnej Radzie FIT

Jak nas informuje Penclub — na międzynarodowym kongresie tłumaczy, który obradował w Bad Godesberg, w Niemczech zachodnich, delegat Polski — Bronisław Zieliński wybrany został do Centralnej Rady Międzynarodowej Federacji Tłumaczy (FIT). Prezesem Federacji wybrano dr Juliusza Wuensche z NRF.

Echo dnia

Nowy statut -nieodzowny

Opracowano ostatnio projekt statutu kółka rolniczego. Zastanówmy się, dlaczego? Niech odpowiedzą liczby. W ciągu minionego półrocza ilość kółek wzrosła do 14 tysięcy, przybyło im 50 tysięcy członków i już co piąty rolnik w Polsce należy do kółka. Właśnie ten dynamiczny rozwój i poważne zadania, nakreślone przez II Plenum KC PZPR — wymagają nowego aktu prawnego.

W ciągu najbliższych tygodni będzie się toczyć szeroka dyskusja nad nowym projektem aż do zapowiedzianego zjazdu delegatów kółek rolniczych, na którym uchwalony zostanie nowy statut. Dyskusjancie niewątpliwie wzbogacą go i wprowadzą poprawki, w oparciu o dotychczasowe doświadczenia.

Wiemy już, że kółka rolnicze zgrupują potężny potencjał maszynowy, wprowadzą na szeroką skalę mechanizację, podniosą produkcję oraz spularyzują oświatę i kulturę rolną. Projekt statutu potwierdza te zadania, ale również określa sprawy najbardziej istotne — samorządność i sposób gospodarowania wspólnym majątkiem.

Czyba najważniejszą jest sprawa współpracy kółek z innymi organizacjami na wsi — spółdzielniami produkcyjnymi, Związkiem Młodzieży Wiejskiej, Kółem Gospodyń Wiejskich, a przede wszystkim z GZM, która ma koordynować działalność kółka. Jak te współpracę uczynić najbardziej owocną — oto główny temat do dyskusji nad nowym projektem.

Osobny punkt, to prawa i obowiązki członków. Korzystając ze wszelkich świadczeń oraz czynnego i biernego prawa wyborczego, rolnicy są w zamian zobowiązani do pracy w kółku, troski o całość i pomnażanie jego mienia, płacenia składek członkowskich i wnoszenia ustalonych wkładów. Niewątpliwie dyskusja jeszcze dokładniej sprecyzuje te sprawy.

Trzeba jednak pamiętać, że pierwszym warunkiem jest wykonanie zobowiązań wobec państwa. Realizacja obowiązkowych dostaw pozwoli państwu przeznaczyć na cele Funduszu Rozwoju Rolnictwa w najbliższych latach 22 miliardy złotych. Trzeba więc już poprzez dyskusję nad statusem, czynem, który przyczyni się do powstania kapitału nieodzownego dla nowej gospodarki kółek rolniczych.

(wk)

KOKOSAL?...



ECHA LIGOWYCH SPOTKAN

- Dobry start w jesiennej rundzie
- ◆ Nie chciano wierzyć w łódzki wynik
- Sykta w notesie trenera Prouffa

Krakowscy zwolennicy piłki nożnej promieniają ze szczęścia. Nic dziwnego, przecież jedenastki Cracovii, Wisły i Wawelu wypadły wcale zadowalająco w pierwszych, mistrzowskich spotkaniach jesiennej rundy, odnosząc przekonujące zwycięstwa.

Największą niespodziankę sprawiła Cracovia, wygrywając w Łodzi z ŁKS — obrońcą mistrzowskiego tytułu. Jak bardzo nieoczekiwany był to sukces, świadczy najlepiej nagłówki, w jakie zaopatrzone zostały sprawozdania z meczu. Przytaczamy niektóre z nich: „Lekceważona Cracovia nauczyła morału obrońcę tytułu” („Sport”), „Zwycięstwa Wisły i Cracovii dużym za-

Złot w Tęgoborzu

Nad Jezioro Rożnowskim w Tęgoborzu, odbył się dwudniowy zlot ognisk TKKF. Przy udziale około 4 tys. uczestników odbyło się wiele ciekawych imprez, jak turniej siatkówki, regaty kajakowe, pokazy gimnastyczne oraz występy zespołów artystycznych. Największym zainteresowaniem uczestników zlotu cieszyły się pokazy gimnastyczne w wykonaniu zespołu TKKF z Chrzanowa.

strzykiem optymizmu” („Dziennik Polski”), „Odrestaurowana Cracovia spiatała figla w Łodzi wygrywając 2:0” („Przebieg Sportowy”), „Nie ma mocnych. Biało-czerwoni „zdmuchnęli” ŁKS-owi sprzed nosa punkty na wagę złota” („Tempo”).

W sukces Cracovii nikt nie chciał początkowo wierzyć. Potem w różny sposób objawiano swą radość, całowano się, ścisłano, wznoszono okrzyki. Podobno jeden z ulicznych sprzedawców owoców, jak się okazało wielki fanatyk drużyny biało-czerwonych, po otrzymaniu wiadomości o sukcesie Cracovii sprzedawał pozostałe na straganie jabłka po połowie ceny.

— To dla uczczenia tak wspaniałego zwycięstwa — mówił klientom.

Zdobyć niedzielny numer katowickiego „Sportu” było nie lada sztuką. Cały nakład rozszedł się w Krakowie jak przysłowiowa woda. Wszyscy miłośnicy piłki nożnej byli ciekawi szczegółów rewelacyjnego zwycięstwa Cracovii w „jaskini lwa”...

Wynik 4:0 powtórzył się w meczach krakowskich zespołów trzykrotnie. Najpierw Wisła w meczu o mistrzostwo ekstraklasy pokonała w takim stosunku bydgoską Polonię, następnie Wawel w zawodach drugoligowych czterokrotnie zmusił bramkarza rzeszowskiego Waltera do kapitulacji i wreszcie Garbarnia w spotkaniu o mistrzostwo ligi okręgowej wygrała w tym samym stosunku z Dalinem.

Po meczu Wisły z Polonią Bydgoszcz nazwisko prawego łącznika krakowskiej drużyny — Sykta powędrowało do notesu obecnego na meczu trenera naszej piłkarskiej kadry narodowej — J. Prouffa. Gra młodego piłkarza wywarła na francuskim fachowcu dobre wrażenie.

Po ostatnich osiągnięciach krakowskich piłkarzy wzajemnie gratulowano sobie sukcesu.

— Oby i w następną niedzielę mieliśmy powody do radości — mówili niekiedy, troszcząc się o dalsze losy swych ulubionych drużyn. Uwaga słuszna. Zadanie jednak nie będzie łatwe. Cracovia gości bowiem będzie bytonąską Polonię, Wisła jedzie do Radlina na mecz z tamtejszymi Górnikami a Wawel do Tarnowa, gdzie stoczy „bratobójczą” walkę z Unią.

e c h o SPORTOWE

Na kortach Cracovii



Tenisowe mistrzostwa Polski

juniorów

Na kortach Cracovii rozpoczęły się tenisowe mistrzostwa Polski juniorów. Udział bierze 48 chłopców i 24 dziewcząt. W pierwszych spotkaniach uzyskano następujące rezultaty:

Joachimowski — Suchodolski 6:1, 6:1, Urbanowicz — Materna 6:3, 5:7, 6:4, Płowucha — Radzicki 6:2, 6:3, Mozolewski — Orzeł 6:3, 6:4, Kubaty — Jurkiszewicz 6:4, 6:3, Nowicki — Pałucki 6:0, 6:1, Pluta — Przyłuski 12:10, 4:6, 6:4, Stasiowski — Henzel 6:1, 6:2, Michalik — Miłoszek 6:2, 6:3, Biełanowicz — Krużona 6:2, 6:2, Jabczyński — Podgórski 4:6, 6:4, 6:1, Michliński — Grelus 5:7, 6:3, 6:4, Mach — Tomczyński 6:1, 6:1, Stachowski — Gąpczyński 4:6, 6:2, 12:10, Minberg — Kacprzycki 6:4, 6:1, Juraszek — Hebda 5:7, 6:4, 6:2, Nalepa — Adamczyk 6:1, 6:2, Ornowski — Stangnet 6:1, 6:4, Wykrzykowski — Bratek 6:3, 6:4.

Krystówna — Olszowska 10:8, 6:4, Oboron — Ryziewicz 6:4, 6:4, Popławska — Kunertówna 7:5, 7:5, Grabowska — Sarnowska 6:2, 6:3, Kucharska — Rzepówna 6:2, 6:1.

Dzisiaj dalszy ciąg turnieju.



Czarna błyskawica — tak nazywają znawcy lekkoatletyki nową gwiazdę sprinterską z Francji — Abdou Seye, który stał się nagle poważnym konkurentem dla europejskich zawodników. Studiujący w Paryżu Senegalczyk — Seye przebiegł dystans 100 m w czasie 10,2 sek, ustanawiając nowy rekord Francji i wyrównując rekord Europy. Z europejskich biegaczy tak świetny wynik dotychczas uzyskali Niemcy: Fütterer, Gernar i Hary, oraz Anglik Bailey. Chcąc być współautorem tego świetnego wyniku w Europie, Abdou Seye musi udowodnić, że od pięciu lat mieszka we Francji. W przeciwnym razie nie będzie uznany za Europejczyka. Na zdjęciach (od lewej) Seye podczas biegu, na starcie i w czasie odpoczynku.

Zwycięstwo tenisistów Olszy

W międzystrefowym spotkaniu tenisowym o drużynowe mistrzostwo Polski, zespół krakowskiej Olszy wysoko pokonał mistrza województwa lubelskiego — Lubliniankę 11:0. Barw Olszy bronili: w grach mężczyzn — Szylikiewicz, Maciantowicz, Faruzel i Pieczara, oraz w grach kobiecych — Fogelman i Czuprykówna.

Na zakończenie Festiwalu

Złoty medal

polskich siatkarek

Dużym sukcesem zakończył się udział polskich siatkarek w festiwalowym turnieju w Wiedniu. W ostatnim spotka-

niu nasze reprezentantki pokonały Bułgarię 3:0, zdobywając ostatecznie pierwsze miejsce i złoty medal. Należy zaznaczyć, że na drodze do pierwszego miejsca Polki nie poniosły ani jednej porażki.

Tak więc ogółem polscy sportowcy zdobyli w Wiedniu 10 złotych, 8 srebrnych oraz 2 brązowe medale.

Na tym pięknym stadionie chicagowskim odbędą się w drugiej połowie sierpnia br. wielkie zawody sportowe w ramach Igrzysk Panamerykańskich.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

Na londyńskim stadionie White City zakończył się międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Wielka Brytania—NRF. W konkurencjach męskich zwyciężyli goście 117:95, a w konkurencjach kobiecych reprezentacja Wielkiej Brytanii 64:51.

W Montrealu zakończyło się finałowe spotkanie o „Puchar Davisa” strefy amerykańskiej, pomiędzy reprezentacjami Australii i Kuby. Zwyciężyli Australijczycy 5:0.

Na trasie Rotheux — Rinniere pod Liège (długości 72 km) zostały rozegrane kolarskie mistrzostwa świata kobiet. Zwyciężyła reprezentantka Belgii — Reynders, uzyskując wynik — 1:53.32 godz.

W przedolimpijskim eliminacyjnym spotkaniu piłkarskim reprezentacja ZSRR zremisowała w Bukareszcie z Rumunią 0:0. Pierwsze spotkanie w Moskwie pomiędzy tymi drużynami zakończyło się zwycięstwem ZSRR 2:0.

AGATHA CHRISTIE

ABC

PRZEKŁAD WANDY DEHNEL

przywiązanie nie czyniło mnie ślepa, widziałam więc, jaka z niej niemożliwa idiotka. Nawet nieraz mówiłam jej to w oczy. Siostry bywają czasem takie nieprzyjemne.

— A Betty przywiązywała wagę do pani krytyk? — Chyba nie — odpowiedziała cynicznie Megan. — Zechce pani określić to ściślej?

Dziewczyna zawałała się, jak gdyby nie wiedziała, co odpowiedzieć, więc Poirot podjął z ledwie dostrzegalnym uśmiechem:

— Pomogę pani. Słyszałam, co powiedziała pani Hastingsowi. Ta opinia była poniekąd odwróceniem prawdy.

— Betty nie była zła — podjęła wolno Megan. — Pragnę, żeby pan to dobrze zrozumiał. Zawsze zachowywała się poprawnie, inaczej niż dziewczęta, które z byle kim wyjeżdżają na week-endy. Ona nie z tych. Ale lubiła, gdy ją mężczyźni zapraszali na dancingi, cenila sobie pochlebstwa i tanie komplementy i takie rozmaite historie.

— Ładna była, prawda? — Pytanie, które słyszałam już po raz trzeci, tym razem doczekało się odpowiedzi. Megan ześliznęła się ze stołu, podeszła do swojej walizki, dobiła z niej coś i podała Poirot.

Ze skórzanych ramek spoglądała twarz jasnowłosej dziewczyny. Model musiał być świeżo po trwałej ondulacji, bo drobne loczki trochę zanadto sterczały na głowie. Uśmiech był sztuczny i afektowa-

ny. Takiej twarzy nie można nazwać piękną, ale na pewno nie brak jej było taniej urody.

— Siostra była zupełnie niepodobna do pani — powiedział Poirot.

— Ach, ja zawsze uchodziłam za familijną brzydulę. Tak mnie nawet nazywali — oznajmiła Megan, jak gdyby do faktu tego nie przywiązywała żadnego znaczenia.

— Proszę wyjaśnić mi dokładniej — podjął Poirot — dlaczego uważa pani, że jej siostra zachowywała się niedorzecznie? Czy nie miała pani na myśli jej stosunku do pana Donalda Frasera?

— Zgadł pan. Don, to bardzo opanowany młody człowiek, ale... jakby tu powiedzieć... Pewne rzeczy odczuwa bardzo żywo i... i...

— I co? — Poirot przez chwilę przyglądał jej się bardzo przenikliwie, ja zaś miałam wrażenie, że dziewczyna wahała się przez moment, nim udzieliła odpowiedzi.

— Obawiałam się, że ostatecznie może z nią zerwać. A szkoda by było. To bardzo przyzwyczajony, pracowity człowiek i na pewno byłby idealnym mężem.

Słówny detektyw nadal obserwował ją ciekawie. Dziewczyna nie stropiła się pod tym spojrzeniem, lecz odpowiedziała śmiałym wzrokiem i miną, która przypominała mi po trosze jej lekceważące zachowanie wobec mnie przy pierwszym spotkaniu.

— A więc to tak... — podjął wreszcie mój przyjaciół. — Teraz już nie mówimy prawdy...

Megan wzruszyła ramionami postąpiła w stronę drzwi.

— Cóż — powiedziała — zrobiłam wszystko, co mogłam, żeby panu pomóc.

— Chwileczkę — powiedział Poirot. — Ja mam pani coś do powiedzenia. Proszę tu zostać.

Posłuchała jak gdyby niechętnie i z ociąganiem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

